

Wschodnie Forum Ekonomiczne we Władywostoku. W cieniu współpracy rosyjsko-chińskiej

Witold Rodkiewicz, Michał Bogusz

IV Wschodnie Forum Ekonomiczne we Władywostoku (11–13 września) stało się przede wszystkim oprawą dla spotkań prezydenta Rosji Władimira Putina z przywódcami Chin i Japonii, przewodniczącym Xi Jinpingiem i premierem Shinzo Abe, a także z prezydentem Mongolii Chaltmaagijnem Battulga i premierem Korei Południowej Lee Nak-yeonem. Samo forum jest kremlowską inicjatywą mającą na celu zintensyfikowanie współpracy gospodarczej między Rosją i jej azjatyckimi partnerami, w warunkach kiedy taka współpraca z Zachodem, będącym od lat 90. ubiegłego wieku głównym partnerem Rosji, została ograniczona przez nałożone przez UE i Stany Zjednoczone sankcje. Tegoroczne forum potwierdza tendencję zarysowującą się w relacjach Rosji z jej dalekowschodnimi partnerami: intensyfikacja relacji gospodarczych i politycznych odbywa się przede wszystkim pomiędzy Rosją a Chinami, a współpraca z pozostałymi partnerami (Japonia, Korea), mimo wzrostu wzajemnych obrotów handlowych, jest daleko mniej istotna.

Rosyjska agenda zdominowana przez stosunki z Chinami

Wśród licznych dokumentów podpisanych podczas Forum było tylko kilka kontraktów i porozumień finansowych: porozumienie kredytowe w wysokości 12 mld juanów (1,7 mld USD) między chińskim Państwowym Bankiem Rozwoju a rosyjskim państwowym bankiem Wniesztorbank; porozumienie między rosyjskim Kamazem i chińskim Weichai Power o powołaniu wspólnej firmy w celu produkcji silników w fabryce Kamaza w obwodzie jarosławskim; porozumienie między chińskim potentatem w dziedzinie sprzedaży internetowej Alibabą i rosyjskimi firmami MegaFon i Mail.ru Group oraz Rosyjskim Funduszem Inwestycji Bezpośrednich o powołaniu wspólnego przedsiębiorstwa handlu internetowego AliExpress Russia o wartości ok. 2 mld USD.

Zwraca uwagę, iż porozumienia te były zawierane wyłącznie z podmiotami chińskimi, co potwierdza dominującą rolę Chin w azjatyckiej polityce Rosji. Widoczna jest przy tym wyraźnie asymetryczna natura stosunków rosyjsko-chińskich – to strona chińska udziela kredytów i to chińskie firmy wchodzi z inwestycjami i swoim know-how na rynek rosyjski.

Żadnych konkretnych porozumień rosyjsko-chińskich nie podpisano natomiast w sferze energetycznej. Przewodniczący Xi Jinping oznajmił wprawdzie, że wydał polecenie chińskim podmiotom, aby zawarły kontrakty na dostawy gazu tzw. szlakiem zachodnim (ze złóż Syberii Zachodniej), ale dotychczasowe doświadczenie wskazuje, że przekucie tego typu deklaracji w kontakty wymaga wieloletnich negocjacji.

Widać także rosnące dla Moskwy znaczenie współpracy wojskowej z Pekinem. Tłem dla forum są bowiem odbywające się w dniach 11–17 września ćwiczenia wojskowe Wostok 2018, „reklamowane” przez Moskwę jako największe rosyjskie ćwiczenia od czasów ćwiczeń Układu Warszawskiego Zapad-81. W ćwiczeniach Wostok ma jakoby uczestniczyć około 300 tysięcy żołnierzy i personelu wojskowego. Według rosyjskich deklaracji w ćwiczeniu bierze udział 297 tys. żołnierzy z Wschodniego i Centralnego okręgów wojskowych oraz oddelegowanych jednostek z europejskiej części Federacji Rosyjskiej (głównie okrętów Floty Północnej). Realnie w wymiarze poligonowym ćwiczy mniej więcej piąta część tych sił, w tym w najbardziej spektakularnej symulacji starcia zgrupowań powietrzno-lądowych na poligonie Cugoł uczestniczy 25 tys. żołnierzy. Zwraca uwagę, że ćwiczenie Wostok 2018 nie zmniejszyło aktywności szkoleniowej Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej w Europie, a organizowane w tym samym czasie przedsięwzięcia w obwodzie kaliningradzkim i na Krymie należy uznać za szczególnie intensywne.

Szczególnie istotne jest, że ćwiczenia Wostok, które w latach ubiegłych (odbywają się co cztery lata) były dotąd interpretowane jako demonstracja rosyjskich zdolności bojowych m.in. wobec Chin, w tym roku po raz pierwszy odbywają się z udziałem znaczącego (3200 żołnierzy) chińskiego kontyngentu wojskowego. I choć Rosjanie i Chińczycy przeprowadzają wspólne ćwiczenia wojskowe od 2005 roku, to ich udział w tych ćwiczeniach stanowi wyraźny sygnał wobec Waszyngtonu, że Moskwa nie traktuje Chin jako potencjalnego przeciwnika, może natomiast oczekiwać wojskowego wsparcia Pekinu w ewentualnej konfrontacji z Waszyngtonem. Nieprzypadkowo tak prezydent Władimir Putin, jak i przewodniczący Xi Jinping w swoich wystąpieniach na forum podkreślili, że to, co łączy ich kraje, to odrzucenie „jednostronnego podejścia” (czytaj: polityki amerykańskiej) w polityce i gospodarce światowej.

Prymat gospodarki w chińskiej perspektywie stosunków z Rosją

Dla Pekinu obecność Xi Jinpinga we Władywostoku, jak i udział żołnierzy chińskich w ćwiczeniach Wostok są deklaracją gotowości Pekinu do pogłębienia relacji z Moskwą, która jest w ChRL określana mianem „wszechstronnej współpracy strategicznej”. W ocenie chińskich decydentów to ChRL jest silniejszym partnerem i może wyciągnąć z tego faktu wymierne korzyści gospodarcze, zarówno w płaszczyźnie międzypaństwowej oraz na poziomie regionalnym – na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Stąd presja Pekinu w czasie forum we Władywostoku na przeniesienie współpracy gospodarczej na poziom regionalny, gdzie przewaga ekonomiczna chińskich partnerów jest przytłaczająca. Także podpisanie porozumienia między chińską Grupą Alibaba a rosyjskimi partnerami umożliwi zbudowanie nowej platformy łączącej e-handel, media społecznościowe i rozrywkę multimedialną, która będzie wykorzystywała rosyjski system płatniczy Mir, z pominięciem dolara. Da to Pekinowi możliwość zdominowania komercyjnych zastosowań Internetu w Rosji. Pozwoli również na eliminację pośredników, promocję juana w płatnościach międzynarodowych i otworzy nowy kanał eksportu produktów detalicznych oraz usług. Jeżeli projekt odniesie sukces, to posłuży również Pekinowi do zaproponowania analogicznych rozwiązań innym partnerom.

Współpraca wojskowa z Rosją nabiera dla Chin nowego wymiaru, co jest podyktowane już w mniejszym stopniu potrzebą zdobycia nowych technologii wojskowych – te Pekin stara się skutecznie rozwijać samodzielnie, choć nadal jest zależny od niektórych rosyjskich

rozwiązań – lecz bardziej koniecznością podniesienia wartości bojowej chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Pekin dąży do poprawy zdolności taktycznych dowódców wszystkich szczebli, usprawnienia łańcuchów dowodzenia i koordynacji między różnymi rodzajami broni czy zreformowania procesu szkolenia żołnierzy. Rosja wydaje się jedynym państwem mającym odpowiednią wiedzę i doświadczenie oraz gotowym na podzielenie się nimi z chińskimi siłami zbrojnymi, stąd rosnący udział strony chińskiej we wspólnych ćwiczeniach.

Jednak dla Pekinu wymiar gospodarczy „współpracy strategicznej” z Rosją pozostaje wciąż priorytetem, za co ChRL rewanżuje się Moskwie działaniami politycznymi, czasami czysto symbolicznymi, jak wizyta Xi Jinpinga na forum we Władywostoku.

Stagnacja w stosunkach Rosji z innymi dalekowschodnimi sąsiadami

Forum także uwidocznilo fundamentalne problemy polityczne hamujące intensyfikację stosunków między Rosją a dwoma innymi znaczącymi aktorami na Dalekim Wschodzie: Japonią i Koreą Południową.

W relacjach z Japonią widoczna jest wyraźna stagnacja. Na forum nie podpisano żadnego kontraktu. Inicjatywa premiera Abe stworzenia sprzyjających warunków dla rozwiązania sporu terytorialnego wokół Kurylów Południowych/Terytoriów Północnych poprzez organizację wspólnej działalności gospodarczej na spornym terytorium i zwiększenie zaangażowania ekonomicznego Japonii na Dalekim Wschodzie utknęła w martwym punkcie ze względu na niezdolność znalezienia formuły prawnej, która byłaby do zaakceptowania dla obu stron oraz braku gotowości strony japońskiej zaangażowania się w poważne projekty bez gwarancji, że strona rosyjska pójdzie na ustępstwa w kwestii terytorialnej. Propozycja Władimira Putina podpisania traktatu pokojowego do końca roku, oznacza w praktyce wezwanie Tokio do pogodzenia się i zaakceptowania istniejącego terytorialnego *status quo*.

Podobnie realizacja proponowanych już od wielu lat przez stronę rosyjską znaczących trójstronnych projektów z Koreą Południową i Koreą Północną napotyka przeszkody polityczne. Seul, który musiałby być ich głównym finansowym sponsorem, stoi twardo na stanowisku, że warunkiem rozpoczęcia jakichkolwiek projektów z Koreą Północną jest jej denuklearyzacja. Rosja przeciwnie – co potwierdził pośrednio Putin na forum – uważa, że współpraca gospodarcza powinna dopiero stworzyć warunki sprzyjające denuklearyzacji KRLD. Jest przy tym symboliczne, że premier Korei Południowej postulował na szczycie, że w ewentualnym projekcie uruchomienia połączenia kolejowego z Korei Południowej, przez Koreę Północną, do Rosji powinny uczestniczyć także firmy amerykańskie.

Z kolei Putin i Xi Jinping wykorzystali forum, aby ogłosić *de facto* wspólne stanowisko wobec Waszyngtonu w kwestii programu nuklearnego KRLD. Obaj przywódcy zaznaczyli, że denuklearyzacja Korei Północnej będzie możliwa jedynie w formie wielostronnego porozumienia, w ramach którego Rosja i Chiny dawałyby gwarancje bezpieczeństwa Pjongjangowi. Dali w ten sposób do zrozumienia – przede wszystkim Waszyngtonowi, ale i Seulowi – że będą starali się przeszkodzić rozwiązaniom problemu nuklearnego KRLD, które miałyby charakter dwustronnego porozumienia między Pjongjangiem i Waszyngtonem (czy trójstronnego Pjongjang–Waszyngton–Seul).

Warto przy okazji zwrócić uwagę, że mimo ponawianych zachęcających sygnałów wysyłanych przez Kreml, do Władywostoku nie przyjechali liderzy obu Korei. Strona rosyjska liczyła, że ich obecność na forum pomoże Rosji powrócić do grupy pierwszoplanowych uczestników gry toczącej się wokół napięć na Półwyspie Koreańskim, w której w ostatnich paru latach Rosja została wyraźnie zepchnięta do roli drugoplanowej (w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami).

Żadnych konkretnych rezultatów nie przyniosło też spotkanie prezydenta Putina z prezydentem Mongolii Chaltmaagijnem Battulga. Warto tylko odnotować, że wbrew zapowiedziom nie doszło do spotkania liderów Rosji, Chin i Mongolii. Ten trójstronny format współpracy jest od kilku lat promowany zarówno przez Moskwę, jak i Pekin, ponieważ stwarza on swoisty mechanizm rosyjsko-chińskiego „kondominium” i minimalizuje możliwości Ułan Bator do grania na różnicach pomiędzy Moskwą i Pekinem oraz łagodzi czy wręcz zapobiega rywalizacji rosyjsko-chińskiej o wpływy w Mongolii.

Aneks. Dynamika obrotów handlowych Rosji z głównymi partnerami ekonomicznymi Azji Wschodniej (w mld USD, w % ogółu obrotów)

	2014	2015	2016	2017	2018 (I-VII)
Chiny	88 (11,3%)	64 (12,1%)	66 (14,1%)	87 (14,9%)	59 (15,5%)
Korea	27 (3,5%)	18 (3,4%)	15 (3,2%)	19 (3,3%)	9 (3,3%)
Japonia	30 (3,9%)	21 (4,1%)	16 (3,4%)	18 (3,1%)	12 (3,1%)

Dane za: Federalna Służba Celna FR (liczby w zaokrągleniu)